

POSTANOWIENIE

Dnia 24 października 2012 r.

Sąd Rejonowy w Koninie Wydział V Gospodarczy
w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Michał Jankowski

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2012 r. w Koninie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku: B

SA w W

przeciwko : E P , P P

o nadanie klauzuli wykonalności

postanawia:

przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne co do zgodności art. 96, 97, 98 ustawy z dnia 29.08.1997 r. – Prawo bankowe /t.jedn. Dz.U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665 ze zm./ z art. 2,9,32,45,91,175,177 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności i usunąć braki formalne pytania prawnego Sądu Rejonowego w Koninie Wydziału V Gospodarczego z 21 września 2012 r.



UZASADNIENIE

Przedstawione pytanie prawne zaistniało w związku z następującym stanem faktycznym.

W dniu .08.2012 r. wierzyciel B SA w W
wniósł o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu przeciwko E P i P P oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W dniu .07.2012 r. wierzyciel wystawił bankowy tytuł egzekucyjny w oparciu o umowę kredytu obrotowego w rachunku bieżącym na zasadach uproszczonych i oświadczeniu złożonym przez dłużników o dobrowolnym poddaniu się egzekucji.

W związku z powyższym po analizie wyżej wskazanych norm prawnych i dotychczasowego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego Sąd doszedł do przekonania o niezgodności wskazanych norm prawa bankowego z wskazanymi normami konstytucyjnymi i międzynarodowymi.

Aby nie narazić się na zarzut *ne bis in idem*, albowiem problem zgodności przepisów prawa bankowego był przedmiotem orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, Sąd Rejonowy pragnie ograniczyć się do przedmiotowych rozważań.

Kwestionowana regulacja uprawnia banki do kierowania swoich wierzytelności do postępowania egzekucyjnego z pominięciem fazy sądowego postępowania rozpoznawczego. Jest to rozwiązanie, które powoduje brak równowagi między stronami przedmiotowego stosunku prawnego, który to stan wzmocniony jest faktem silniejszej pozycji ekonomicznej banku. To rozwiązanie pozostaje w wyraźnej sprzeczności z art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Nie ma jakichkolwiek podstaw, aby uprzywilejować podmioty takie jak banki w uproszczonym dochodzeniu roszczeń wobec swoich klientów. Takie uprawnienie można by było przyznawać innym podmiotom jak choćby przykładowo operatorom telefonii komórkowej lub innym przedsiębiorcom. Taka sytuacja prawna rodzi przekonanie społeczne, iż podmiot prawny o dużej sile ekonomicznej może korzystać z rozwiązań prawnych, które uprzywilejowują go w stosunku do innych podmiotów jak i choćby przedsiębiorców właśnie z uwagi na znaczne możliwości finansowe banków. Prawo powinno być równe dla wszystkich, zarówno dla drobnego przedsiębiorcy jak i silnego banku. Bank nie jest organem niezależnym i bezstronnym, który państwo winno oddać atrybut sprawowania wymiaru sprawiedliwości. Ten aspekt Konstytucja powierzyła niezależnym sądom.

Uchwalenie Konstytucji z 1997 r. oznacza, iż częścią porządku prawnego stały się przepisy prawa międzynarodowego, w tym Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. W zakresie tego ostatniego aktu prawnego regulacje prawa bankowego nie były poddawane kontroli przez Trybunał Konstytucyjny i właśnie w tym przedmiotowym zakresie Sąd głównie przedstawia pytanie prawne.

Art. 6 ust. 1 Konwencji stanowi, iż każdy ma prawo do rzetelnego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny Sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzygnięciu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym /.../

Pojęcie Sąd charakteryzuje w materialnym sensie jego funkcja sądownicza, a więc rozstrzygnięcie spraw należących do jego kompetencji zgodnie z zasadą rządów prawa i w postępowaniu prowadzonym zgodnie z prawnie ustaloną procedurą. Organ taki musi również spełniać inne warunki: niezawisłość, /.../, bezstronność, /.../ posiadać zewnętrzne znamiona niezawisłości. Poza tym sąd wchodzący w grę musi być właściwy do rozpatrzenia wszystkich kwestii dotyczących faktów i praw mających znaczenie dla toczącego się przed nim sporu. /.../Art. 6 ust. 1 Konwencji /.../wymaga aby organ orzekający sam odpowiadał wymaganiom art. 6 ust. 1, a jeśli nie jego orzeczenie muszą być poddane kontroli organu sądowego mającego pełną jurysdykcję w zakresie faktów i prawa zapewniającego gwarancję rzetelnego procesu sądowego./.../ cyt. za Marek Antoni Nowicki, Komentarz do art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności/.

W świetle powyższych uwag zauważyć należy, iż procedura nadania bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności nie spełnia norm konwencji. Osoby podpisujące bankowy tytuł egzekucyjny nie wypełniają funkcji sądowniczej, gdyż nie można tym podmiotom przypisać wyżej wskazanych cech władzy sądowniczej. Zakres kognicji Sądu w postępowaniu klauzulowym nie obejmuje merytorycznej kontroli wystawionego bankowego tytułu egzekucyjnego. Fakt, iż podmiot zawierający stosunek obligacyjny z bankiem może skorzystać z powództwa przeciwegzekucyjnego i w trybie art. 189 kpc jest w tej sytuacji bez znaczenia. Normy konwencji nie przewidują po raz wtóry orzekania o prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym przy uwzględnieniu treści art. 6 ust. 1

konwencji. Zasady wynikające z art. 6 ust. 1 winny być uwzględnione, gdy dane prawa i obowiązki strony o charakterze cywilnoprawnym zostały poddane po raz pierwszy stosownemu rozstrzygnięciu.

Na gruncie niniejszej sprawy przedstawione pytanie prawne pozostaje w adekwatnym związku z rozstrzygnięciem sprawy toczącej się przed sądem. Od odpowiedzi Trybunału na temat dopuszczalności dochodzenia przez podmioty bankowe swojego roszczenia z pominięciem zwykłego sądowego postępowania rozpoznawczego na podstawie uprawnień wskazanych w prawie bankowym uprawniających do wystawiania tzw. bankowych tytułów egzekucyjnych w kontekście równości obywateli wobec prawa, sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez niezawisłe sądy oraz zgodności tego unormowania z gwarancją rzetelnego procesu wskazaną w art. 6 ust. 1 konwencji, zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed pytającym sądem. Jeżeli Trybunał stwierdzi niekonstytucyjność norm prawa bankowego to sąd wniosek oddali, a w przeciwnym razie będzie musiał wniosek oddalić.

Mając na uwadze powyższe orzec należało jak w sentencji

